

UZASADNIENIE

Powód T. P. (1) pozwem z dnia 9 marca 2015r, wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 15.901,58 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) wraz z odsetkami ustawowymi od ww. kwoty od dnia 20 października 2013r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność oraz złożył wnioski dowodowe.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 18 września 2013r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego kierujący samochodem, posiadający umowę ubezpieczenia OC u pozwanej, doprowadził do kolizji z jego pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), skutkującego powstaniem w nim uszkodzeń.

Przyznał, że pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego sporządził kosztorys naprawy nr (...) z dnia 23 września 2013r., w którym ustalił rozmiar szkody w pojeździe na kwotę 4.891,39 zł. W ocenie powoda, powyższa kwota nie rekompensowała szkody co wykazała ocena techniczna z dnia 30 września 2013r. nr (...) wykonana na jego zlecenie, gdzie koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia oszacowano na 20.792,49 zł netto. Powyższe zdaniem powoda uzasadnia roszczenie stanowiące różnicę między kwotą należną, wynikającą z opinii prywatnej 20.792,49 zł i wypłaconą przez pozwanego kwotą 4.891,39 zł.

Podkreślił, że pozwany, mimo wezwania, nie spełnił jego żądania w zakresie dopłaty odszkodowania wobec czego koniecznym było wystąpienie z niniejszym powództwem.

Jako podstawę prawną żądania powód wskazał art. 822 k.c. oraz art. 363 k.c.

Jako podstawę ustalenia biegu terminu od którego winny być naliczane odsetki ustawowe wskazał 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przekonując, że skoro 19 września 2013r. dokonał zgłoszenia szkody to pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu dochodzonego świadczenia od dnia 20 października 2013r.

Uzasadnił ponadto właściwość sądu.

Pismem z dnia 27 kwietnia 2017r. powód zmienił pierwotne żądanie zawarte w złożonym w sprawie pozwie i wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 19.401,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 15.901,58 zł od dnia 20 października 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty a od kwoty 3.499,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia doręczenia pozwanej pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty (k.307).

Pozwany Č. S. z siedzibą w P. działający przez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniósł o zobowiązanie powoda do doprecyzowania oznaczenia strony pozwanej, oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz złożył wnioski dowodowe. Pozwany wskazał, iż w przedmiotwej sprawie prowadzone było postępowania likwidacyjne zgłoszonej szkody wobec niekwestionowania zasadności swojej odpowiedzialności. Przyznał, że w jego toku sporządzony został kosztorys naprawy w systemie (...)`S pod nr (...), zgodnie z którym naprawa uszkodzeń pozwalających przywrócić pojazd powoda do stanu sprzed kolizji wynosi 4.891,39 zł i w tej wysokości wypłacił powodowi odszkodowanie. Pozwany wskazał także, że pomimo przedstawienia przez powoda prywatnej kalkulacji wysokości poniesionej szkody, nie mógł jej uwzględnić i nie zmienił decyzji w zakresie wypłaty kwoty odszkodowania. Przekonywał, że kalkulacja ta została sporządzona nieprawidłowo ponieważ nie odzwierciedla faktycznych kosztów naprawy jakie powinny zostać poniesione w celu przywrócenia stanu pojazdu sprzed zdarzenia powodującego szkodę. Zarzucił, że kosztorys sporządzony na zlecenie powoda opiera się o zawyżoną stawkę za roboczegodzinę pracy w warsztacie oraz nie uwzględnia przy naprawie cen części alternatywnych oraz nowych oryginalnych lecz nie

sygnowanych logiem producenta. Przekonywał, że powód niezasadnie rozszerzył koszt naprawy pojazdu o koszty wymiany przedniej prawej felgi oraz układu regulacji odstepu tzw. radaru. W ocenie pozwanego zakres uszkodzeń felgi kwalifikuje ją do naprawy a uszkodzenia radaru nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją. Dowodził, że okoliczności zdarzenia wykluczają możliwość uszkodzenia radaru, który znajduje się w strefie czołowej pojazdu A. (...). W ocenie pozwanego żądanie powoda nie zasługuje na uznanie bowiem w pełni zrekompensowano szkodę poprzez dokonaną w toku postępowania likwidacyjnego wypłatę, a kwota ta stanowi celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu pozwalające przywrócić go do stanu sprzed kolizji. Wskazał także, że z uwagi na to, że powód nie przedstawił stosownych faktur VAT za naprawę pojazdu (opiewających na wartość dochodzoną złożonym w sprawie pozwem) nie można uznać roszczenia za zasadnego tylko na podstawie sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji. Przyznał, że powód ma prawo żądać pełnego odszkodowania ale przy ocenie jego żądania należy brać pod uwagę celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty obejmujące nie tylko ceny części zamiennych z logo producenta ale także dostępne części alternatywne o porównywalnej jakości i oryginalne lecz nie sygnowane logo producenta, co pozostaje w zgodzie z Rozporządzeniem GVO (k.27-30).

Pismem z dn. 10.04.2015r. powód sprecyzował nazwę powoda: Č. S. z siedzibą w P. działającego przez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (k.39).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Dnia 18.09.2013r. na trasie K. –M., M. O. kierujący samochodem marki S. o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że niedostatecznie obserwując drogę, rozpoczął manewr skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z prawidłowo wyprzedzającym go pojazdem marki A. (...) (...), rocznik 2008, o nr rej. (...), którym poruszał się T. P. (1). W wyniku nagłej sytuacji drogowej T. P. odbił kierownicą w lewo i wpadł kołem w wyrwę na poboczu. Prawa strona A. (...) uległa uszkodzeniu. Na miejsce kolizji nie wzywano policji.

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu marki S. wiązała z Č. S. z siedzibą w P. działającą przez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W., umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dnia 19.09.2013r. poszkodowany, za pomocą elektronicznego systemu zgłaszania szkód, zgłosił powstanie szkody ubezpieczycielowi opisując przebieg zdarzenia i uszkodzenia auta. Szkodę zarejestrowano pod nr (...) -1. Sprawca i poszkodowany złożyli żądane przez towarzystwo ubezpieczeniowe dokumenty i oświadczenia. Następnie przedstawiciel ubezpieczyciela przeprowadził oględziny pojazdu, opisał uszkodzenia w protokole szkody i sporządził dokumentację fotograficzną. Do wymiany zakwalifikowano: okładzinę zderzaka przedniego, wspornik zderzaka przedniego, pokrywą dodatkową reflektora prawego, reflektor przeciwmgielny prawy, błotnik przedni prawy, nadkole wewnętrzne prawe, nakładkę dolną słupka; do naprawy: drzwi przednie prawe, osłonę lusterka zewnętrznego prawego, drzwi tylne prawe, błotnik tylny prawy, do sprawdzenia: sterownik czujników odstepu i tarczę koła przedniego prawego.

Na zlecenie ubezpieczyciela, w dniu 25.09.2013r., opracowano w systemie Eurotaxglass's kalkulację w której koszt naprawy pojazdu marki A. (...) oszacowano na kwotę 2.391,91 zł netto, w oparciu o ceny części zamiennych producenta, przy zastosowaniu amortyzacji na 35% na części, materiału lakierniczego na 67% i oraz przy stawkach rbg na 55 zł netto. Pismem z dn. 07.10.2013r. poinformowano poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w kwocie 2.391,91 zł. T. P. nie zgodził z tak ustaloną wysokością odszkodowania. W celu jej weryfikacji zlecił Autoryzowanej Stacji Obsługi A. (...) w K. (dalej: ASO) opracowanie kalkulacji. W opinii z dn. 30.09.2013r. ASO ustaliło koszt naprawy A. (...) na kwotę 20.792,49 zł netto, 25.574,76 zł brutto, przy stawce rbg 130 zł netto. W kosztorysie ujęto koszt wymiany sterownika czujnika radaru (8.939,70 zł netto) i felgi aluminiowej (1.905,70 zł netto). W dniu 14.12.2013r. ubezpieczyciel dokonał kolejnej wyceny kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego. Koszt naprawy pojazdu oszacowano w niej na kwotę 4.891,39 zł brutto. W dniu 04.03.2014r. podczas oględzin w ASO zgłoszono usterki mechanizmu domykania drzwi przednich prawych, opuszczania szyby drzwi przednich prawych i układu regulacji odstepu, który po ustawieniu samoczynnie się rozkalibrowywał po przejechaniu kilku kilometrów. ASO nie był w stanie ustalić przyczyny usterki. Pismem z dn. 20.05.2014r. poinformowano T. P. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 4.891,39 zł. W kalkulacji uwzględniono koszt sprawdzenia sterownika czujnika radaru i naprawy felgi. Na tej podstawie dokonano dopłaty

kwoty 2.498,48 zł (k.46). Łącznie wypłacono T. P. kwotę 4.891,39 zł brutto. Wartość pojazdu marki A. (...) w stanie sprzed szkody oszacowano na 96.400 zł.

T. P. nabył samochód marki A. (...) na rynku wtórnym, w stanie nieuszkodzonym. Był to samochód demonstracyjny dealera, serwisowany w ASO. Przed zdarzeniem z 18.09.2013r., jeszcze za poprzedniego użytkownika, w aucie uszkodzeniu uległa klamka drzwi tylnych lewych i tylko w tym zakresie pojazd był naprawiany. T. P. z racji prowadzonej działalności gospodarczej wprowadził pojazd A. (...) w środki trwale firmy. Po kolizji dokonał częściowo naprawy pojazdu ale te działania nie przywróciły go do stanu sprzed zdarzenia.

Pismem z dn. 26.01.2015r. T. P. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 15.910,58 zł tytułem dopłaty do wypłaconego odszkodowania, stanowiącego różnicę między kwotą wynikającą z opinii ASO (20.972,49 zł netto) i wypłatą (4.891,39 zł). Żądanie nie zostało spełnione. Przeprowadzone naprawy nie przywróciły pojazdu do stanu sprzed szkody.

(dowód: częściowo zeznanie powoda k. 292-292v, zeznania świadków: P. M. k.70-70v, częściowo M. P. k.79-79v,203-203v, dokumenty: kosztorys z ASO A. (...) k.10-16 , wezwanie k.17-18, zgłoszenie szkody k.40-43, kosztorys ubezpieczyciela k. 44-45, pismo ubezpieczyciela k.46, kopia dowodu rejestracyjnego k. 47-48, informacja z (...) k.49-51, pomiar powłoki lakierniczej k.52, notatka ASO k.53, dokumentacja zdjęciowa k.54, akta szkody k.55, zlecenie naprawy z ASO k.63, dokumentacja serwisowa k.64-69, opinia biegłego R. W. k.92)

Koszty naprawy uszkodzeń pojazdu powoda marki A. (...) o nr rej. (...) powstałe w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 18-09-2013r., niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynoszą: według systemu Audatex przy zastosowaniu nowych części zamiennych oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A. (...) i stawek robocizny stosowanych przez warsztaty nie posiadające autoryzacji A. (...) wynoszą 11.928,43 zł - brutto, 9.697,91 zł netto; według systemu Audatex przy zastosowaniu nowych części zamiennych oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A. (...) i stawek robocizny stosowanych przez Autoryzowane Stacje Obsługi A. (...) wynoszą 13.351,54 zł - brutto, 10.854,91 zł netto w tym: koszt sprawdzenia felgi - 39 zł netto i koszt jej lakierowania 4 rbg. Wdacie szkody nie występowały nowe części pochodzące z firm produkujących części do montażu fabrycznego, bez logo producenta pojazdu, jakości „Q” oraz części nowe, pochodzące z firm produkujących części alternatywne - zamienniki oznaczone literami P,PJ,PT. Wartość rynkowa samochodu marki A. (...) (...) (...) na dzień powstania szkody ustalona przy pomocy eksperckiego systemu informatycznego (...) Ekspert (...) wynosiła w stanie nieuszkodzonym: 130.800,00 zł – brutto, w stanie uszkodzonym: 121.100,00 zł – brutto. Koszt naprawy pojazdu zarówno przy zastosowaniu cen części oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A. (...) jak i przy użyciu cen części alternatywnych nie przekracza wartości pojazdu sprzed szkody a naprawa jest ekonomicznie uzasadniona. W wyniku kolizji czujnik odstępstwa nie został uszkodzony a jedynie przestawiony. Po naprawie należało go ponownie skalibrować i ustawić. Umiejscowienie powstałych w wyniku kolizji uszkodzeń w pojeździe nie dawało możliwości przestawienia czujnika. Jego przestawienie mogło nastąpić podczas prac naprawczych. Ponowna kalibracja czujnika, na wykonanie której należy przeznaczyć 2 rbg, przy skomplikowanym zakresie usługi, daje koszt 500 zł netto. W sytuacji częściowego pęknięcia obręczy koła wykonanej ze stopu lekkiego (aluminium), producent zabrania ze względów bezpieczeństwa, spawania tej części czy prostowania. Tak uszkodzona felga winna zostać wymieniona. Koszt naprawy powiększony o koszty wymiany felgi przy wykorzystaniu nowych części oryginalnych i prac dotyczących kalibracji czujnika wynosi 3.167,4 zł brutto, 2.575,33 zł netto. Przed kolizją pojazd był w prawidłowym, bardzo dobrym stanie technicznym. Nie stwierdzono aby posiadał uszkodzenia lub ślady wcześniejszych, nieprawidłowo przeprowadzonych napraw. W toku eksploatacji pojazd nie był poddany naprawom powłoki lakierniczej elementów poszyć blach ani naprawom sprzecznym z technologią producenta pojazdu. Średnia stawka za roboczogodzinę stosowana przez warsztaty posiadające autoryzację A. (...) na terenie T. i w jego okolicach oraz w W. wynosiła 130,00 zł netto. Średnia stawka za roboczogodzinę stosowana przez warsztaty nie posiadające autoryzacji na terenie T. i w jego okolicach w roku 2013 wynosiła 90,00 zł netto za jedną roboczogodzinę. Przy zakresie uszkodzeń jakie posiadał pojazd po szkodzie, zgodnie z instrukcją określania ubytku wartości z tytułu pierwszego uszkodzenia pojazdu w zdarzeniu mającym charakter kolizyjny, brak jest podstaw do

ustalenia ubytku wartości z tytułu szkody bowiem jest to drugie zdarzenie w którym pojazd uczestniczył a zakres uszkodzeń jakie odniósł pojazd nie daje podstaw do ustalenia takiego ubytku.

(dowód: opinia biegłego R. W. k. 87-140, opinia S. G. k. 235-247,273-282))

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy w zakresie okoliczności zdarzenia, które doprowadziło do powstania szkody w pojeździe powoda na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego nie budził żadnych wątpliwości.

Ustalenia związane z przedmiotową sprawą Sąd poczynił na podstawie opisanych wyżej dokumentów, którym dał wiarę w pełni albowiem strony nie zakwestionowały skutecznie ich autentyczności czy wiarygodności (z wyjątkiem kosztorysów i zakresu uszkodzeń A. (...)), a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu. Pomocne okazały się zeznania powoda i świadków M. P. i P. M. oraz opinie biegłych z dziedziny szacowania szkód komunikacyjnych i techniki samochodowej.

Bezspornie sprawcę szkody wiązała z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany nie zaprzeczał wywodzącej się stąd legitymacji biernej.

Sporną kwestię stanowił zakres uszkodzeń pojazdu powstałych w wyniku kolizji z dnia 18.09.2013r. i co za tym idzie wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Strony szacując koszty naprawy A. (...) się oparły na dokumentach prywatnych – kalkulacjach, powód nadto dodatkowo na ocenie technicznej wykonanej na jego zlecenie przez rzeczoznawcę W. M. (1) (por. k.195-201). Dokument prywatny, zdefiniowany w art. 245 k.p.c., stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Tak jednak jak każdy dowód podlega on ocenie sądu. Z dokumentem prywatnym wiąże się wzruszalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał (por. postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, LEX nr 8414; wyrok SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 11, poz. 32). Przywołane dokumenty nie przeszły jednak pozytywnej weryfikacji co wykazały opinie biegłych sądowych R. W. i S. G..

Bezspornie pozwany uznając naprawę pojazdu za opłacalną wypłacił powodowi kwotę 4.891,39 zł brutto tytułem odszkodowania i odmówił spełnienia dalej idącego żądania. Ostateczną podstawę rozliczenia stanowił drugi z wykonanych na jego zlecenie kosztorysów, opiewający właśnie na tą kwotę a oparty na protokole szkody, nie do końca właściwie diagnozującym zakres uszkodzeń A. (...). Analiza przywołanej wyceny prowadzi do uznania, iż przy jej opracowywaniu dopuszczono się licznych nieprawidłowości. Po pierwsze oceną objęto niewłaściwy model pojazdu (A. (...), nie A8), po drugie: nie uwzględniono w niej kosztów naprawy/wymiany felgi aluminiowej przedniej prawej ani kosztów uszkodzenia czujnika urządzenia odstepu (radaru), jako (w ocenie ubezpieczyciela) nie związanych ze zdarzeniem. Ponadto zanizono stawkę rbg do 55 zł netto to jest do wysokości nie spotykanej nawet w warsztatach nie posiadający autoryzacji ASO (por.k.105), a także, bez wyjaśnienia zastosowano urealnienie na części zamienne (35%) i lakierowanie (67%). W kalkulacji przyjęto także do rozliczenia części zamienne PJ, nie występujące na rynku dla tego modelu auta (por. k.91). Pozwany dokonując wyceny wykazał się pewną niekonsekwencją bowiem w pierwszym z kosztorysów opiewającym na kwotę 2.391,91 zł przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie netto, a w drugim, ostatecznym, w kwocie brutto, choć pojazd był wprowadzony w środki trwałe firmy co przyznano w toku procesu (por. k.44-44v,47 i dokumenty z akt szkody k. 55 oraz k. 308v). Powyższe uprawnia do stwierdzenia, iż ów prywatny dokument nie może zostać uznany za przydatny dla rozstrzygnięcia.

W świetle opinii biegłych sądowych: R. W. (k. 87-140) S. G. (k.235-247) brak jest podstaw do uznania za prawidłowych wyników kalkulacji wykonanej przez ASO w K. oraz oceny technicznej W. M., przedłożonych przez powoda (k.10-16, 195-201). Powód poprzez przywołane dokumenty starał się dowiedzieć, że w kolizji uległ uszkodzeniu tzw. radar oraz

felga przednia prawa i to w zakresie nadającym się do wymiany co, zważywszy na model i klasę pojazdu, powodowało wzrost kosztów naprawy auta o 10.844,51 zł netto (por. k.13).

Opinie biegłych sądowych R. W. i S. G. zweryfikowały przyjętą przez powoda kalkulację. Sąd podziela pogląd biegłych stanowiący o tym, że w zdarzeniu z dn. 18.09.2013r. uszkodzeniu uległa felga przednia prawa A. (...) i przyjmuje za biegłym S. G., iż rodzaj i rozmiar tego uszkodzenia, powoduje konieczność jej wymiany, nie naprawy, jak przyjął biegły R. W. (k.94). Biegły S. G. podkreślił, że producent pojazdu A. (...), ze względów bezpieczeństwa zabrania spawania czy prostowania tego elementu i felga, częściowo pęknięta, winna być bezwarunkowo wycofana z eksploatacji (k.240). Nie można pominąć i tego, że pozwany w toku likwidacji szkody zakwalifikował tarczę przedniego koła prawego A. (...) do wymiany. Powyższe powoduje, iż koszt wymiany felgi winien zostać uwzględniony przy wycenie szkody. W ocenie sądu opinie R. W. i S. G. obalają twierdzenie powoda o konieczności zaliczenia do kosztów naprawy, kosztów wymiany czujnika sterownika odstępów układu regulacji tzw. radaru jako skutku kolizji z dn. 18.09.2013r. Biegły R. W., mając na uwadze umiejscowienie czujnika, przebieg kolizji i rodzaj uszkodzeń kategorię wykluczył aby w toku tego zdarzenia ów element został uszkodzony (por. k.92). W ocenie biegłego R. W. czujnik mógł ulec przestawieniu względem osi wzdłużnej podczas prac naprawczych i po naprawie pojazdu należało go ponownie skalibrować i ustawić. Do identycznych wniosków doszedł biegły S. G. zarówno w opinii głównej jak i uzupełniającej (por. k.239-240). W świetle powyższego należy odrzucić jako nieprzydatną opinię uzupełniającą biegłego S. G., w zakresie kosztów wymiany czujnika (k.273-281). Biegły de facto nie zmienił stanowiska ponieważ wyraźnie zaznaczył, iż kalkulację z wyceną kosztów wymiany radaru wykonał w związku z wnioskiem powoda (por. k.275). Brak jest podstaw do podważenia kwoty 500 zł netto jako kosztu ponownej kalibracji radaru. Biegły S. G. zwrócił uwagę na skomplikowany charakter tej usługi (k.240). Pozwany, kwestionując wysokość owego kosztu, nie zdołał przedstawić dowodów, poza własnym przekonaniem, na obalenie wniosków opinii S. G. w tej części. W ocenie sądu, tego typu usługa winna być wykonywana w ASO i co za tym idzie przy stawkach rbg w nich obowiązujących. Sąd nie przeczy, iż w samochodzie powoda na jego życzenie była wykonywana kalibracja czujników radarowych ACC i diagnostyka komputerowa ale z pisma ASO nie wynika kiedy i w związku z jakim zdarzeniem te czynności były w serwisie wykonywane, przed, czy po kolizji (k.299). Sąd nie jest obowiązany dążyć do takiego stanu, żeby strony zgadzały się ze złożoną opinią. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Z tego względu sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z dziedziny techniki samochodowej. Jasne i czytelne opinie biegłych R. W. i S. G. stanowią wystarczający dowód do rozstrzygnięcia sprawy.

Stan techniczny pojazdu powoda, nabytego od dealera jako pojazd demonstracyjny, określany przez biegłych jako bardzo dobry, jego historia serwisowa i wypadkowa, pozwalają na uznanie, iż przy szacowaniu szkody należy brać pod uwagę ceny nowych części zamiennych oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A. (...) oraz przy stawkach rbg w ASO. Koszty naprawy pojazdu powoda zostały wycenione przez biegłego R. W. na 10.854,91 zł netto (k.117) i biegłego S. G. na 2.575,33 zł netto (k.245) i w takim zakresie Sąd przyjął je do dalszego rozliczenia.

W świetle opinii biegłych sąd uznał w całości za wiarygodne zeznania świadka P. M., który ustalił w ASO w K., że usterka tzw. radaru w pojeździe powoda powracała a układ rozkalibrowywał się po przejechaniu tysiąca lub kilku tysięcy kilometrów co odnotowano w dokumentacji serwisu (por. k.70-70v, 92). Zeznaniami powoda i świadka M. P. sąd dał wiarę w części opisującej okoliczności kolizji i powstałych w niej uszkodzeń A. (...), za wyjątkiem radaru, albowiem znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, w tym w opinii biegłych. Sąd nie przeczy, iż w samochodzie powoda na jego życzenie była wykonywana kalibracja czujników i diagnostyka komputerowa.

Powód, występując z przedmiotowym powództwem, stanął na stanowisku, iż na ubezpieczycielu, stosownie do art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz.U. z 2016r. poz. 2060 ze zm., dalej u.u.ob.) i art. 361 k.c., ciąży obowiązek pełnej rekompensaty poniesionej przez niego straty wobec czego pozwany winien jej zapłacić dodatkowo kwotę dochodzoną pozwem. Wartość pojazdu po jego naprawie to nic innego, jak jego wartość rynkowa. Ponieważ wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, maleje w stosunku do tej, jaką pojazd

ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 9 ust. 1 u.o.ob. umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, wiążąca w przedmiotowej sprawie właściciela pojazdu, którym kierował sprawca szkody i pozwanego, obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane jego ruchem, oparta jest na zasadzie ryzyka. Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zebrany w sprawie materiał dowodowy bez wątplenia pozwolił na ustalenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy stworzeniem zagrożenia na drodze przez pojazd ubezpieczony u pozwanego, a powstaniem szkody na mieniu – pojeździe powoda.

Ubezpieczyciel, co wykazała opinia biegłych nieprawidłowo rozliczył szkodę w tym zakresie i zaniżył wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Wysokość odszkodowania ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego. Przyznane powodowi odszkodowanie w zakresie szkody w pojeździe tego warunku tego warunku nie spełnia.

Mając na uwadze zebrany i wyżej oceniony materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację prawną Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 7.979,85 zł. Obliczył ją w następujący sposób: do kwoty 10.854,91 zł netto (k.117), dodał kwotę 2.575,33 zł netto, uwzględniając koszt wymiany felgi (k.245) co czyni sumę 13.430,24 zł. Od tej kwoty odjęto wypłaconą przez powoda kwotę 4.891,30 zł uzyskując kwotę 8.538,94 zł. Kwotę 8.538,94 zł pomniejszono dodatkowo o koszt naprawy felgi prawej przedniej, tj. o kwotę 39 zł (por. k.119) jako koszt jej sprawdzenia oraz koszt jej lakierowania (130 zł x 4 = 520 zł por. k. 119) co czyni sumę 7.979,94 zł netto. Skoro bowiem ustalono konieczność wymiany tego elementu to nie można brać po uwagę do rozliczenia dodatkowo kosztów jego naprawy. Ponad kwotę 7.979,85 zł powództwo oddalono jako niewykazane.

Powód wniósł o zasądzenie dochodzonej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami, od dnia 20.10.2013r., powołując się na art. 14 ust.1u.u.ob. W ocenie sądu zasadnie.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Reguły te modyfikują art. 14 ust. 1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela

albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni. Powód zgłosił powstanie szkody niezwłocznie po zdarzeniu to jest 19.09.2013r. Współdziałał z ubezpieczycielem w toku postępowania likwidacyjnego dostarczając mu na wezwanie niezbędne dokumenty. Nie spełniając świadczenia w terminie określonym art. 14 ust. 1 u.u.ob., pozwany popadł w zwłokę.

Wobec zmiany brzmienia art. 481 k.c., odsetki zasądzono od 20.10.2013r. do dnia 31.12.2015 r. zgodnie z treścią art. 481 §1 i 2 k.c. obowiązującą do 31 grudnia 2015 r. i od dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830).

Powód zażądał zwrotu kosztów procesu. Uległ w sporze w 59%%.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy.

Wobec wyniku rozstrzygnięcia Sąd, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo rozliczył należne stronom koszty.

Powód poniósł następujące koszty: 796 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c.(ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2016r. poz. 623), 2.873,52 zł na koszty opinii biegłych (k.82, 166, 185,216,271,305) oraz 2.417 zł kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do stawek określonych w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013, poz. 461) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 ze zm.), wraz z opłatą skarbową, łącznie 6.086,52 zł.

Koszty pozwanego stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w wysokości 2.400 zł zgodnie z stawką określoną w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013, poz. 490) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 ze zm.) z opłatą skarbową oraz koszty opinii biegłych w wysokości 1.113,78 zł (k.81,165,188), łącznie 3.530,78 zł.

Z uwagi na wynik procesu zasądzono powodowi od pozwanego tytułem kosztów procesu 2.495,47 zł w tym 990,97 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (6.086,52 zł x 41% i 2.417 zł x 41% = zł) a pozwanemu od powoda 2.083,16 zł (3.530,78 zł x 59% i 2.417 zł x 59%).

Na mocy art. 108¹ k.p.c. nakazano pobrać od stron brakującą część opłaty od rozszerzonego powództwa (173 zł x 41% od pozwanego i 173 x 59% od powoda por. k. 307), stosownie do wyniku procesu.

W ocenie sądu, strony: powód przedsiębiorca i pozwany –towarzystwo ubezpieczeniowe są w stanie ponieść przedmiotowe koszty bez trudu.